



Mateczka (Polish translation/polskie tłumaczenie)

Author: Damian Cyrocki

Published: 5th June 2024

Damian Cyrocki. "Mateczka (Polish translation/polskie tłumaczenie)." In James Crossley and Alastair Lockhart (eds.) Critical Dictionary of Apocalyptic and Millenarian Movements. 5 June 2024. Retrieved from www.cdamm.org/articles/mateczka-polskie.

Wstęp

Feliksa Magdalena Maria Franciszka Kozłowska (1862–1921), zwana potocznie „Mateczką”, była założycielką mariawityzmu, ruchu monastycznego w Kościele rzymskokatolickim, który następnie stał się jednym z Kościołów starokatolickich, czyli częścią wspólnoty Kościołów, które odłączyły się od Kościoła rzymskokatolickiego z powodu pewnych doktryn oraz kwestii dyscyplinarnych, związanych przede wszystkim z władzą papieską. Kozłowska utrzymywała, że od wczesnego dzieciństwa regularnie komunikowała się z Jezusem poprzez wewnętrzne objawienia. Cechowało ją szczególne nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu, które manifestowała przystępując do Komunii Świętej tak często jak było to możliwe, oraz do Maryi, matki Jezusa. Ponadto czytała dużo literatury religijnej i umartwiała swoje ciało, np. poszcząc lub nosząc włosienicę (Gołębiowski 2002, 26). Jeśli chodzi o jej apokaliptyczne wierzenia oraz ich znaczenie dla mariawitów, najbardziej znaczącym okazał się drugi sierpnia 1893 r., kiedy to miała otrzymać objawienia. Zostały jej wówczas przedstawione czasy ostateczne. Najprawdopodobniej nie rozumiała tego jako dosłownej zapowiedzi końca świata. Dla niej i innych mariawitów „czasy ostateczne” oznaczały definitywne zepsucie moralności oraz wypełnienie biblijnej Księgi Objawienia. Wizja zawierała również nadzieję, że Bóg obdarzy miłosierdziem tych, którzy będą oddawać cześć Eucharystii i szukać pomocy u Maryi. Mariawici uwierzyli, że Mateczka została wybrana przez Boga do przekazania tej wiadomości ludzkości. Dlatego też po swojej śmierci stała się ona przedmiotem dalszych apokaliptycznych rozważań. Już za życia widziano w niej Niewiastę obleczoną w słońce z Księgi Objawienia 12:1, a w kilka lat po jej śmierci arcybiskup Jan Maria Michał Kowalski (1871–1942) zaczął głosić, że jest ona „podobną do Syna Człowieczego” z Obj 1:13. Spekulacje te były ściśle związane z ideami bliskiego pojawienia się Królestwa Bożego na ziemi. Wierzono, że w nowej epoce ludzie w sposób idealny będą kierować się wolą Bożą i wyrzekną się wszelkiej żądzy cielesnej. Z tego też powodu dopuszczano małżeństwa księży i zakonnic mariawickich, gdyż miały one naśladować doskonały związek Mateczki z Chrystusem.

Wczesne lata Kozłowskiej

Feliksa Kozłowska urodziła się 27 maja 1862 r. w Wielicznej w województwie mazowieckim w rodzinie szlacheckiej. Wkrótce straciła ojca Jakuba, który zginął 3 lutego 1863 r. walcząc w powstaniu styczniowym, czyli zrywie narodowowyzwoleńczym mającym miejsce na terytorium Królestwa Polskiego. Późniejsi

przeciwnicy mariawitów twierdzili, że został stracony przez powstańców pod zarzutem zdrady, czego jednak nie potwierdzają żadne dowody historyczne. Feliksa wraz z mamą Anną musiały korzystać z pomocy krewnych, aby przetrwać te trudne chwile. W 1872 roku przeprowadzili się do Warszawy, gdzie młoda Kozłowska odebrała formalne wykształcenie. Od lat dziecińczych matka uczyła ją prywatnie w domu, ale po przeprowadzce pobierała naukę na pensji hrabiny Skarbek, a następnie trafiła do IV Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Miodowej. Kończąc naukę, władała rosyjskim, francuskim, angielskim i niemieckim na różnych poziomach zaawansowania. Znała również podstawy łaciny, mimo że nie był to język, którego uczono w szkołach dla dziewcząt. Będąc dobrze wykształconą osobą została zatrudniona przez generała Ulricha jako nauczycielka dla jego dzieci. Nie było to jednak jej powołaniem. Pragnęła zostać zakonnicą, ale trudna sytuacja polityczna uniemożliwiała realizację tych planów. Rząd rosyjski zabronił katolickim zakonnikom przyjmowania nowicjuszy.

Początki religijnej drogi Kozłowskiej

Gdy Kozłowska ukończyła 21 lat, wzięła udział w rekolekcjach pod kierunkiem o. Łukasza Zaczyńskiego, po których wstąpiła do jednej z ukrytych wspólnot, Zgromadzenia Franciszkanek od Cierpiących. Zostało ono założone przez kapucyna Honorata Koźmińskiego (1829–1916), ogłoszonego w późniejszym czasie błogosławionym przez Kościół rzymskokatolicki. Celem Zgromadzenia była opieka nad chorymi z klas wyższych. Nie było to odpowiednie miejsce dla Feliksi, która odczuwała potrzebę większej kontemplacji. Koźmiński, który stał się jej kierownikiem duchowym, zezwolił na odejście i wyznaczył ją do wizytowania tajnych zgromadzeń. W roku 1887 udała się do Płocka, gdzie między innymi opiekowała się siostrami fabrycznymi. Następnie 8 września 1887 r. zorganizowała własne Zgromadzenie Sióstr Adoratorek Prześlągania, zwane również Zgromadzeniem Sióstr Ubogich św. Matki Klary, przyjmując imię zakonne Maria Franciszka. Było to odniesienie do Maryi, matki Jezusa oraz do Franciszka z Asyżu (Mames 2016, 22). Siostry jednak zwracały się do niej Mateczka, co było zdrobnieniem od słowa „matka”, którym zwracano się do Matki Przełożonej w zgromadzeniach żeńskich w XIX-wiecznej okupowanej Polsce. W celu ukrycia prawdziwej tożsamości zgromadzenia przed władzami świeckimi, Kozłowska założyła pracownię robót kościelnych, co zapewniało siostronom byt. Część miejscowych księży, świadoma sytuacji, pomagała siostronom finansowo i wysłuchiwała ich spowiedzi. Te nieformalne zakonnice były powszechnie podziwiane za swoją pobożność i sposób, w jaki radziły sobie z ciężkimi warunkami życia.

Początki mariawitów

2 sierpnia 1893 r., kiedy obchodzono święto Matki Bożej Anielskiej (patronki Porcjunkuli), Maria Franciszka miała doznać objawień po wysłuchaniu Mszy św. w kościele seminaryjnym św. Jana Chrzciciela w Płocku. Została wówczas wezwana przez Boga do założenia Zgromadzenia Kapłanów Mariawitów, czyli naśladowców życia Maryi. Wraz z siostrami mariawitkami mieli oni szerzyć „Dzieło Wielkiego Miłosierdzia”, propagując Adorację Najświętszego Sakramentu i kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy (Kozłowska i Kowalski 1927, 5). Wizja miała wyraźny apokaliptyczny charakter. Mateczka została poinformowana, że ludzkość żyje w czasach ostatecznych, co rozumiano jako okres ostatecznego zepsucia moralności. Świat rozpaczliwie potrzebował ratunku, który Bóg zaoferował przez swoje miłosierdzie, jeśli tylko ludzie zaczną stosować pewne praktyki religijne. Jeśli jednak zignorowaliby to ostrzeżenie, miała ich osiągnąć

sprawiedliwość wymierzona na ukaranie świata. Wizja nie dotyczyła dosłownego końca świata, zapowiadając raczej jego nadchodzącą odnowę.

Według objawienia Zgromadzenia Mariawitów miały składać się z księży świeckich oraz nieformalnych zakonnic, ale później objął także osoby świeckie. Ze względu na trudną sytuację polityczną Zgromadzenia początkowo musiał działać w ukryciu. Największe kontrowersje budził fakt, że księża świeckich miała kierować duchowo kobieta, która tylko nieoficjalnie była zakonnicą. Nie wszyscy duchowni, którzy się początkowo przyłączyli, wiedzieli o objawieniach Kozłowskiej. Zostali wezwani przez swoich kolegów do zreformowania życia, opierając je na zmodyfikowanej Regule św. Franciszka. Niektórzy biskupi zostali poinformowani o inicjatywie w szczątkowej formie i nieformalnie ją zatwierdzili (Beatrycze i Rafaela 2007, 229). Koźmiński, mimo początkowych wahań, zauważył, że wielu absolwentów Cesarskiej *Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu* zdecydowało się zostać mariawitami, więc poparł działania Marii Franciszki. Zgromadzenie Mariawitów rozwijało się pomyślnie przez kilka lat, pomimo okazjonalnej krytyki ze strony niektórych księży.

Schizma

W roku 1903 r. mariawici zdecydowali się na wyjazd do Rzymu w celu uregulowania swojej sytuacji kanonicznej. Będąc na miejscu dokonali wyboru swojego pierwszego ministra generalnego, prawdopodobnie w celu zwiększenia szans na zatwierdzenie. Wybór padł na Jana Marię Michała Kowalskiego (1871–1942), który reprezentował mariawitów w ich rozmowach z urzędnikami kościelnymi. W 1904 roku Najwyższa Święta Kongregacja Inkwizycji Rzymskiej i Powszechnej doszła do wniosku, że wizje Mateczki były urojeniami i rozwiązała ruch. Mariawici próbowali odwołać się od tej decyzji, otrzymując zapewnienia od niektórych wpływowych hierarchów, że może ona zostać zmieniona, ale ostatecznie zostali ekskomunikowani przez Kościół rzymskokatolicki w grudniu 1906 r. (Kozłowska i Kowalski 1927, 216–217).

Po schizmie, mariawici nie stali się od razu niezależnym Kościołem katolickim, ale pozostali niezależnym Zgromadzeniem przez prawie trzy lata. Poparło ich około 60 000 osób, które długo wierzyły, że papież zmieni swoją decyzję i przywróci ich do Kościoła. Tak się jednak nie stało, a mariawici zostali wyalienowani z reszty polskiego społeczeństwa. W roku 1909 sprzymierzyli się z Kościołami starokatolickimi. Unia pozwoliła im stworzyć własną niezależną hierarchię, zapewniając ważną sukcesję apostolską. Choć Kowalski łączył funkcję ministra generalnego i biskupa, to Mateczka pozostała najwyższym autorytetem w Kościele Katolickim Mariawitów. Miała ona otrzymywać dalsze objawienia od Boga aż do 1918 roku. Mariawici widzieli w niej oblubienicę Chrystusa, która została wyniesiona do najwyższych stopni świętości i w której ręce zostało złożone Boże Miłosierdzie. Tego rodzaju twierdzenia były często, celowo lub nie, źle rozumiane. Przykładowo, już w starożytności, wybitni teolodzy chrześcijańscy [np. Orygenes (185–253)] argumentowali, że poszczególne dusze chrześcijan mogą stać się oblubienicami Jezusa, gdy są z nim doskonale zjednoczone. Twierdzenia mariawitów nie były więc zupełnie innowacyjne. Gdy twierdzili, że Mateczka otrzymała Boże miłosierdzie, mieli na myśli „Dzieło Wielkiego Miłosierdzia”, które zostało jej przekazane w objawieniu z roku 1893. Z pewnością niektórzy księża mariawici wyolbrzymiali postać Mateczki. Ona jednak zawsze gwałtownie protestowała, gdy ktoś próbował nazywać ją świętą, ponieważ według niej nie było do pogodzenia z prowadzeniem pokornego życia (Gołębiowski 2002, 101). Prasa próbowała przedstawiać mariawitów jako ludzi naiwnych, bezkrytycznie oddanych swojej duchowej przywódczyni. Pisano, że Mateczka była noszona podczas nabożeństw na specjalnym tronie, odprawiała

Mszę, wyświęcała księży, a nawet wprowadzała nowe dogmaty. W rzeczywistości te doniesienia nie miały nic wspólnego z prawdą, co potwierdzały nawet dochodzenia przeprowadzone przez osoby nie będące członkami Kościoła. W interpretacji mariawickiej Mateczka została wybrana przez Boga, ale posiadała grzechy jak reszta ludzkości.

Interpretacje dotyczące Mateczki po jej śmierci

Śmierć Marii Franciszki 23 sierpnia 1921 r. była ogromnym ciosem dla mariawitów, ale również dała początek nowym, wcześniej niemożliwym, interpretacjom teologicznym. Mateczka w chwili odejścia miała zostać doskonale zjednoczona z Chrystusem, stając się tym samym oblubienicą Chrystusa *par excellence*. Jej śmierć została zinterpretowana w kategoriach ofiary i z tego powodu oczyszczono ją z wszelkich śladów grzechu. Sama Maria Franciszka utrzymywała, że była wielką grzesznicą, ale z czasem zaczęto widzieć w tym odniesienie do drobnych niedoskonałości, które zostały wyolbrzymione w konfrontacji z Bożą doskonałością. Tego rodzaju opinie nie pojawiały się w teologicznej próżni, ale były ściśle związane z ideami dotyczącymi zbliżającego się Królestwa Bożego. Mariawici w dużej mierze czerpali inspiracje z dzieł polskich dziewiętnastowiecznych mesjanistów, zwłaszcza Adama Mickiewicza (1798–1855), Juliusza Słowackiego (1809–1849) i Augusta Cieszkowskiego (1814–1894). Uznano, że przepowiedzieli oni pojawienie się Mateczki i mariawityzmu, tak jak hebrajscy prorocy mieli przepowiedzieć pojawienie się Jezusa i chrześcijaństwa. Polscy mesjaniści oczekiwali nadejścia nowej epoki Ducha Świętego, która dla mariawitów pokrywała się z ich wizją Królestwa Bożego na ziemi. Miało to być miejsce, w którym ludzie w sposób idealny podążaliby za wolą Bożą i odrzucili cielesne pożądanie. Z tego powodu arcybiskup Kowalski wprowadził małżeństwa księży i zakonnic mariawickich, które miały naśladować doskonały związek Mateczki z Chrystusem (Beatrycze i Rafaela 2013, 252–254). Arcybiskupowi zarzucano, że zerwał on z teologiczną spuścizną swojej duchowej mistrzyni, która chciała, aby księża mariawici pozostali w celibacie, ale on widział w tym kolejny krok wprowadzenia Królestwa Bożego na ziemi. Reforma ta nie mogła zostać wprowadzona przed rokiem 1921, jako że wówczas nie nastąpiło jeszcze idealne złączenie Mateczki z Jezusem. Z małżeństw wyrosły następne koncepcje teologiczne, przykładowo dotyczące poczęcia dzieci bez grzechu pierworodnego (mieszkańców idealnego Królestwa) oraz wyświęcanie kobiet, podkreślające duchową równość obu płci.

Próbując lepiej zrozumieć tożsamość Mateczki, Kowalski zagłębił się w dalsze badania teologiczne. Najpierw symbolicznie uznano ją za „Niewiastę obleczoną w słońce” z Księgi Objawienia 12:1, ale około 1929 roku zaczęto widzieć w niej postać „podobną do Syna Człowieczego” z Księgi Objawienia 1:13. Stało się tak, gdy arcybiskup doszedł do przekonania, że wymienione w wersecie piersi należały do postaci kobiecej. Zaczął on wówczas głosić, że chrześcijanie nie powinni byli oczekiwać powtórnego przyjścia Jezusa, który był stale obecny w Najświętszym Sakramencie, ale raczej jego żeńskiego odpowiednika. Podobnie jak Jezus był drugim Adamem, tak Mateczka symbolizowała drugą Ewę. Pomysły Kowalskiego doprowadziły do procesu sądowego, który zagroził istnieniu Kościoła mariawitów. Arcybiskup został oskarżony o wygłaszanie bluźnierczych idei, które w tamtym okresie w Polsce obejmowały jawną krytykę papieża. Niektórzy członkowie Kościoła postanowili więc usunąć go z urzędu, powodując w roku 1935 wewnętrzny rozłam. Po schizmie, Kowalski ogłosił nową naukę o Trójcy Świętej, w której to Mateczka była wcieleniem Ducha Świętego (Tempczyk 2011, 99). Arcybiskup opierał się przede wszystkim na fakcie, że zarówno w języku hebrajskim, jak i w aramejskim słowo „duch” (*ruach*) jest rodzaju żeńskiego, a starożytna tradycja chrześcijańska znała kobiece wyobrażenia Ducha Świętego. Dodatkowo ze względu na

wieloznaczność polskiego słowa „wcielenie” trudno w pełni zrozumieć zamysł arcybiskupa.

Wierni, którzy pozostali wierni Kowalskiemu powrócili do pierwotnej nazwy Kościoła sprzed 1921 roku, określając swoją denominację Kościołem Katolickim Mariawitów. Członkowie tej struktury do dziś wierzą, że Mateczka była bezgrzesznym wcieleniem Ducha Świętego. Jest ich jednak niewielu, bowiem Kościół liczy mniej niż 2000 wyznawców. Druga struktura eklezjalna, która powstała po rozłamie, a więc Kościół Starokatolicki Mariawitów, czci Mateczkę jako świętą, widząc w niej jednak normalnego człowieka z grzechami. Kościół zrzesza obecnie nieco ponad 20 000 członków.

Wybrana bibliografia

Czackowska, Ewa K. 2019. *Mistyczki. Historie kobiet wybranych*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.

Gołębiowski, Sławomir. 2002. *Maria Franciszka Feliksa Kozłowska 1862–1921: życie i dzieło*. Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów.

Kozłowska, Feliksa M. Franciszka, and Jan Michał Kowalski. 1927. *Dzieło Wielkiego Miłosierdzia*. Płock: Staro-Katolicki Kościół Mariawitów.

Mames, Tomasz M. Daniel. 2016. *Oświata mariawitów w latach 1906–1935*. Warszawa: DiG.

Peterkiewicz, Jerzy. 1975. *The Third Adam*. London: Oxford University Press.

Szulgowicz, Damiana M. Beatrycze, and Hanna M. Rafaela Woińska, red. 2007. *Święta Maria Franciszka i jej Zgromadzenia zakonne we wspomnieniach i pamiątkach*. Felicjanów: Wydawnictwo Kościoła Katolickiego Mariawitów.

Szulgowicz, Damiana M. Beatrycze, and Hanna M. Rafaela Woińska, red. 2012–2013. *Mistrzynie Ducha Tom 1 i Tom 2*. Felicjanów: Wydawnictwo Kościoła Katolickiego Mariawitów.

Tempczyk, Katarzyna. 2011. *“Nowe Przymierze uczynił Pan z Nami.” Teologia Kościoła Katolickiego Mariawitów*. Warszawa: Semper.

Informacje o artykule

Damian Cyrocki. "Mateczka." In James Crossley and Alastair Lockhart (eds.) *Critical Dictionary of Apocalyptic and Millenarian Movements*. 26 May 2021. Retrieved from www.cdamm.org/articles/mateczka.

Article information

Damian Cyrocki. "Mateczka (Polish translation/polskie tłumaczenie)." In James Crossley and Alastair Lockhart (eds.) Critical Dictionary of Apocalyptic and Millenarian Movements. 5 June 2024. Retrieved from www.cdamm.org/articles/mateczka-polskie.

Downloaded: 2024-06-05

Provided under Creative Commons Attribution-NonCommercial-NoDerivatives 4.0